

Marcin Poprawski

Międzypokoleniowa transmisja wartości w społeczności lokalnej : nowe perspektywy dla miejskich polityk kulturalnych

Studia Kulturoznawcze nr 2 (4), 179-195

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN POPRAWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa

Międzypokoleniowa transmisja wartości w społeczności lokalnej. Nowe perspektywy dla miejskich polityk kulturalnych

Autorzy ogólnopolskiego projektu badawczego „Po co seniorom kultura?”¹ zrealizowanego w 2012 r. w ramach ministerialnego programu „Obserwatorium Kultury” założyli, że istotnym elementem aktywności kulturalnej osób starszych jest ich zaangażowanie w bardziej lub mniej uświadomiony przekaz wartości kulturowych młodszym pokoleniom. Jednocześnie przyjęli, że wymiana dóbr niematerialnych² w tym zakresie jest obopólna. Również osoby starsze przejmują bowiem treści, wzorce kulturowe, umiejętności, sposoby uczestniczenia w kulturze od osób młodszych. Założenia te zostały poddane weryfikacji w trybie badań ilościowych oraz jakościowych, przeprowadzonych na terenie szesnastu województw Polski³. Punktem odniesienia dla wyników diagnozy były społeczności lokalne i środowiska mieszkańców miast. Celem tego artykułu jest przedstawienie refleksji na temat znaczenia zagadnienia

¹ „Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych”, Poznań 2012, projekt zrealizowany przez Związek Miast Polskich wraz z zespołem badawczym Regionalnego Obserwatorium Kultury UAM: www.zmp.poznan.pl/portal/download/file_id/3380/pid/82.html [8.09.2013].

² Zagadnienie kulturalnej transmisji międzypokoleniowej dotyczy również wymiany dóbr materialnych, a więc stanowi problem badawczy ekonomii społecznej – mówi się wówczas również o sprawiedliwości międzypokoleniowej jako współczynniku zrównoważonego rozwoju. Por. D. Throsby, *Culture Economics and Sustainability*, „Journal of Cultural Economics” 19/1995, ss. 199–206. O tym problemie piszą też: J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, NCK, Warszawa 2013.

³ Szczegółowy opis badań, wnioski i rekomendacje zawiera tekst: M. Poprawski, P. Kieli-szewski, A. Gojlik, M. MękarSKI, *Kreatywny i kulturalno-społeczny potencjał seniorów. Wnioski i rekomendacje z ogólnopolskiego projektu badawczego „Po co seniorom kultura?”*, opublikowany w niniejszym tomie.

transmisji międzypokoleniowej dla miejskich polityk kulturalnych⁴ w Polsce po okresie transformacji ustrojowej⁵ i wskazanie działań, które mogą podjąć samorządy w celu wzmocnienia pozytywnego efektu procesów międzypokoleniowej wymiany wartości.

1. Świadomość międzypokoleniowej transmisji kultury

Za międzypokoleniową transmisję kultury uznaje się: przekazywanie i utrwalanie wartości, wspólne działanie osób starszych i młodych, wprowadzanie reprezentantów młodszych pokoleń do przestrzeni wiedzy i doświadczenia znanej tylko osobom starszym. W ramach wspólnych działań o charakterze przekazu wartości uwzględniono również wspólne aktywności przedstawicieli różnych generacji: seniorów oraz osób młodych, gdzie osoby starsze przyswajają nieznaną im wcześniej informacje, doświadczenia, kompetencje, wzorce myślenia i działania bliskie osobom młodszy (pokoleniu ich dzieci, a nawet bardziej wnuków)⁶.

Pytania skierowane do respondentów ankiety, uczestników wywiadów fokusowych i wywiadów pogłębionych, mające na celu poznanie zakresu aktywności osób starszych, zostały tak sformułowane, by określić stan więzi międzypokoleniowych w polskim społeczeństwie. Istotę badań stanowił wszelako senior jako „przekazujący” wzorce i wartości, ale także „przyjmujący” i poszukujący nowych wzorców i wartości znanych młodym. Zespół badawczy był zainteresowany tym, czy polscy seniorzy mają poczucie, że stanowią ważne źródło wiedzy dla młodszych pokoleń. Sformułowano zatem pytanie: Czy i w jaki sposób polscy seniorzy przekazują wartości kulturowe młodszy pokoleniom poprzez kulturę (jaki są to formy)? Ukazywaniu tych relacji i treści przysłużyły się liczne przykłady niedawnych i obecnych inicjatyw wspierających transmisję międzypokoleniową, realizowanych projektów kulturalnych, mających na

⁴ Tematykę tę podjął „Magazyn Miasta” 3 (3)/2013 („Starsze miasto”), w którym dokonano przeglądu ostatnich działań badawczych w Polsce i inicjatyw kulturalno-społecznych dotyczących obecności osób starszych w polskich i europejskich aglomeracjach.

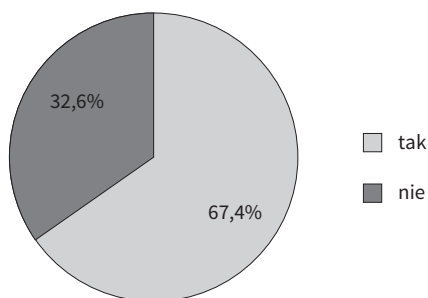
⁵ Problematykę korelacji polityk kulturalnych i polskiej transformacji ustrojowej podejmuje m.in. J. S. Wojciechowski, *Kultura i polityki*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004; idem, *Instytucje kultury w Polsce na tle przemian kultury w latach 1989–2009*, „Studia Kulturoznawcze” 2/2009 [J. Sójka, P. Kieliszewski, P. Landsberg, M. Poprawski (red.), *Instytucje kultury w czasach kryzysu*]. O perspektywach transformacji ustrojowej w kontekście państw byłego bloku wschodniego pisze M. Dragičević-Šešić, *Shared Policies: The Future of Cultural Development*, w: B. Cvjeticanin (red.), *Dynamics of Communication: New Ways and New Actors*, Culturelink Joint Publications Series No. 10, Zagrzeb 2006, ss. 103–110.

⁶ Istnieje grono badaczy ujmujących ten temat jako problem systemowy, np. S. Katz, *Cultural aging: Life course, lifestyle, and senior worlds*, Broadview Press, Peterborough 2005.

celu wzmacnianie relacji kulturalnych między odległymi generacjami mieszkańców Polski.

Poziom świadomości bycia źródłem wzorców kulturowych przekazywanych młodszemu, zebrany w badaniach ankietowych, ilustruje wykres 1. Niemal 68% ankietowanych seniorów postrzega siebie jako przekazujących kulturę młodszemu. Dla senioralnych respondentów oznacza to zarówno działania artystyczne – bycie twórcą (w tym gronie odsetek świadomie przekazujących kulturę jest o wiele większy), jak też przekazywanie pamięci, tradycji, pasji, preferencji estetycznych (tab. 1).

Wykres 1. Czy przekazuje Pan/i kulturę młodszemu pokoleniom?



Źródło: opracowanie własne.

Tabela 1. Czy przekazuje Pan/i kulturę młodszemu?/Tworzenie kultury

		Tworzenie kultury		Ogółem	
		tak	nie		
Czy przekazuje Pan/i kulturę młodszemu?	tak	liczebność	158	200	358
		%	74,2	62,9	67,4
	nie	liczebność	55	118	173
		%	25,8	37,1	32,6
Ogółem		liczebność	213	318	531
		%	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Ankietowanym umożliwiono podanie przykładów, które wiele mówią o przebiegu transmisji treści i wartości kultury. Wśród wskazań pojawiły się m.in.: „udział w wydarzeniach kulturalnych z wnukami”, „rozmowa o przeszłości”, „czytam książki wnukom”, „opowiadam bajki, pokazuję stare zdjęcia”, „opowiadam o rodzinie”, „uczę piosenek, szycia”, „uczę rękodzieła”,

„śpiewam”, „uczę dobrego zachowania”, „kupowanie im książek”, „inspiruję dzieci, wnuki, dzieci znajomych do uczestnictwa w różnych wydarzeniach kulturalnych”, „namawiam do pójścia do teatru”, „uczę gry na instrumentach”, „opowiadam o swoich przeżyciach z dawnych lat, pokazuję wnukom zabytki”. Wśród niespełna 200 zgłoszonych w kwestionariuszach⁷ propozycji można dostrzec wiodące typy aktywności o charakterze międzypokoleniowym. Deklaracje ankietowe wzbogacają wypowiedzi w wywiadach indywidualnych i grupowych realizowanych w ramach projektu badawczego.

1. Wspólne bycie w kulturze. Tym, co stanowi szansę na międzypokoleniową interakcję, jest wspólne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych. Seniorzy biorą udział w inicjatywach artystycznych (jako publiczność lub jako twórcy) wspólnie z wnukami lub/i dziećmi (przede wszystkim teatr, kino, filharmonia, koncerty, muzea, wystawy, festyny, pikniki, udział w pracy zespołów muzycznych), a także współtworzą artefakty.

Wystarczy zaprosić seniorów na spotkanie z przedszkolakami. My śpiewamy im piosenki, z tymi starszymi ludźmi pokazujemy zabawy dziecięce, w które się babcia z dziadkiem kiedyś bawili. Zaczynamy wciągać dzieci i one chętnie się bawią.

Kształcimy nowe umiejętności, spotykamy się z dziećmi i młodzieżą. Empatia przelana na młode pokolenie, takie przyjazne fluidy procentują. W teatrze obrzędowym grają z nami dzieci i młodzież. Młodzi nie protestują, że zagrają z dziadkiem. Dziadkowie nie wstydzą się wystąpić przy swoich wnukach, wnuczeta są często bardzo dumne, że dziadkowie występują. To jest cenne.

2. Pamięć o miejscach. Do wskazywanych przez respondentów przykładów oddziaływania seniorów na inne pokolenia można dodać: wspólne odwiedzanie miejsc ważnych dla dziedzictwa kulturowego, upamiętniania historii, organizowanie wycieczek z wnukami, wielopokoleniową turystykę rodzinną podczas wspólnego spędzania wakacji.

3. Pamięć o ludziach i zdarzeniach. Do działań o charakterze integracji międzypokoleniowej należy także rozbudzanie ciekawości osób młodszych historią, opowiadanie historii z przeszłości, wprowadzanie w narrację historiograficzną dotyczącą miejsc, ludzi, zdarzeń, dzieł sztuki, warunków i stylów życia z przeszłości, fenomenów z dawnych czasów, w tym losów przodków, ilustrowanie opowieści o przeszłości fotografiami z rodzinnych archiwów oraz wspólne uczestnictwo w rekonstrukcjach historycznych, często z komentarzem osób starszych, świadków zdarzeń.

⁷ Narzędzie badawcze skonstruowano w taki sposób, by respondenci oprócz ustosunkowania się do pytań zawartych w ankiecie mogli również przedstawić własne przykłady działań przekraczających granice grup wiekowych. Dalsza diagnoza oparta jest też na wypowiedziach z sesji fokusowych w ramach badań jakościowych. Narzędzia i dane źródłowe zawarte są w raporcie „Po co seniorom kultura?”.

4. Czas na opowieści, które pocieszają. Istnieje wiele aktywności seniorów, które mają na celu promowanie narracji. Jedną z form takich działań jest czytanie książek i opowiadanie bajek wnukom oraz innym dzieciom, np. w ramach wolontariatu oraz opieki nad osobami chorymi – w hospicjach, szpitalach, domach dziecka, przedszkolach. W kontekście literatury wskazano również na kupowanie wnukom książek. Zdarza się też, że w ramach wolontariatu osoby starsze pomagają dzieciom odrabiać lekcje.

[...] wszystko wynosi się z domu. U nas rodzice kupowali dwie książki w miesiącu. Jak ktoś był chory, to dostawał więcej. Nauczono nas czytać. Ja nauczyłam swoją córkę, ona uczy swoje dzieci, to się wynosi z domu. Młodzi mają teraz mało czasu, dużo pracują...

5. Wspólne pasje. Istotnym czynnikiem podtrzymującym inspirującą więź międzypokoleniową są aktywności w domu: śpiew, uczenie piosenek, taniec, uczenie szycia, haftowania, gotowania, modelarstwa, żeglarstwa, zajmowania się zwierzętami domowymi, fotografii, rękodzieła, które odchodzi w zapomnienie, nauka gry na instrumentach muzycznych, np. na skrzypcach, ale i na perkusji.

6. Mistrzowie i uczniowie. Do coraz rzadziej spotykanych praktyk w zakresie interakcji między pokoleniami należy nauka w kontekście pracy zawodowej, warsztatu rzemieślniczego – przekazywanie tajników starego rzemiosła młodym adeptom tradycyjnego fachu, dawnych, klasycznych technik, metod pracy w danej dziedzinie rękodzieła.

7. Rozmowa. Często rolę, jaką przyjmują w rodzinie osoby starsze, jest zastępowanie rodziców i wspomaganie procesu wychowawczego najmłodszych członków wspólnoty lokalnej, rodzinnej. Wychowywanie, uczenie dobrych manier, rozmowa z wnukami o ich problemach i dylematach życiowych, wspólne gry i zabawy, wspólne spędzanie czasu wolnego to bardzo często codzienna praktyka seniorów. Ich udziałem jest również inspirowanie do podejmowania przez dzieci i młodzież edukacji, np. muzycznej lub artystycznej. To zwykle babcia lub dziadek najskuteczniej swoim autorytetem wspierają młodych w dokonywaniu życiowych wyborów, zachęcają do poznawania sztuki, czytania:

Rodzice nie mają zwykle czasu dla dzieci, więc ci dziadkowie, którzy mogą, są sprawni, robią wiele rzeczy wspólnie – opowiadają, czytają bajki, chodzą na spacer, opiekują się zwierzętami, bawią się, również rozbudzają różne zainteresowania – czy do sportu, czy do muzyki. Często to właśnie dziadkowie inspirują takie działania, dbają o rozwój emocjonalny. [...] My zawsze mamy dla młodych czas.

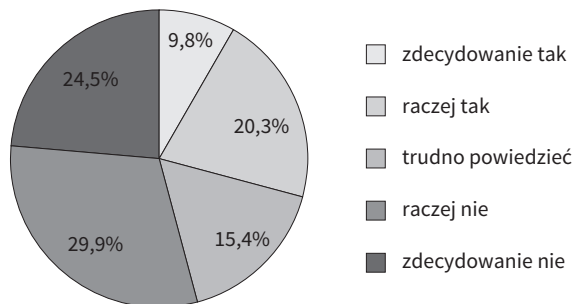
8. Inne kultury. Interesującym wymiarem integracji międzypokoleniowej jest wspomaganie młodzieży w nauce języków obcych, innych niż angielski (np. rosyjskiego, niemieckiego), przekazywanie informacji o kulturze i ludziach

związanych z danym językiem. Ilustruje to przykład ponad 80-letniej mieszkanki Gorzowa Wielkopolskiego, byłej pracowniczki archiwum, która będąc na emeryturze, z zaangażowaniem działa na rzecz zbliżania rodzin i pokoleń, zwłaszcza tych rozdzielonych przez wojny i repatriacje:

[...] przychodzą młodzi ludzie i proszą o pomoc przy badaniach genealogicznych mieszkańców tych terenów. Trzeba wtedy pisać na Ukrainę, Litwę czy Białoruś, do Niemiec. Wobec tego potrzebny jest ktoś, kto zna języki. Ja nieźle sobie radzę, bezpłatnie oczywiście.

Młodzi odwzajemniają się czasem nauką języka angielskiego, zwłaszcza w powiązaniu z obsługą nowych urządzeń medialnych i korzystania ze światowych, przede wszystkim anglojęzycznych zasobów Internetu⁸. Osoby starsze nie tylko przekazują treści kultury i wartości, ale również sami uczą się od młodszych generacji. Jak wynika z badań ankietowych, prawie 55% badanych aktywnych kulturalnie seniorów uważa, że osoby starsze nie boją się współczesnej kultury, a nowe treści i style nie stanowią dla nich bariery w dostępie do kultury (wykres 2).

Wykres 2. Czy barierą uniemożliwiającą lub utrudniającą uczestnictwo seniorów w kulturze jest niezrozumienie współczesnej kultury?



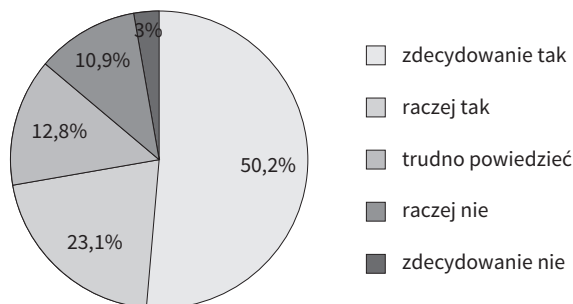
Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem ponad 73% badanych osób po 60. roku życia, polscy seniorzy są otwarci na nowości i zmiany, co znacząco ułatwia im kontakt z przedstawicielami młodszych generacji (wykres 3).

Tym, co najczęściej osoby starsze zyskują w ramach transmisji treści i wartości bliskich młodszemu pokoleniom, są przede wszystkim umiejętności radze-

⁸ Więcej uwagi korzystaniu przez osoby starsze z technologii cyfrowych poświęca J. Kuchta w tekście *Seniorzy online czy offline? O wykluczeniu cyfrowym starszego pokolenia*, zamieszczonym w niniejszym tomie.

Wykres 3. Czy polscy seniorzy są otwarci na nowości i zmiany?



Źródło: opracowanie własne.

nia sobie z nową technologią oraz nowszymi kierunkami w sztuce, muzyce czy literaturze.

Uczestniczyliśmy w projekcie Centrum Wolontariatu, gdzie wraz z młodymi ludźmi nauczyliśmy się nawzajem różnych rzeczy – obsługi telefonów komórkowych, komputerów, aparatów fotograficznych, my nauczyliśmy młodych języka, gotowania, to była akcja za darmo – Bank Czasu.

[...] brakuje wymiany doświadczeń z młodymi ludźmi. Bardzo chętnie bym się dowiedziała, jakie są w tej chwili trendy w muzyce młodzieżowej, jakie są tendencje w malarstwie. Chciałabym poznać tę odmienność.

2. Samorządy a seniorzy i relacje międzypokoleniowe

Jednym z istotnych celów projektu badawczego w 35 polskich miastach było zwrócenie uwagi na rolę obserwowanych i prognozowanych zmian demograficznych, starzenia się społeczności miejskich i znaczenia aktywności samych osób starszych dla miejskich polityk kulturalnych. Badaczy nurtowało pytanie, czy lokalni decydenci, liderzy samorządowych instytucji, przedstawiciele rad miejskich i urzędów gmin dostrzegają skalę problemu. Czy są dobrze do tej zmiany przygotowani? Czy lokalny sektor kultury, z reguły zdominowany, a często po prostu zmonopolizowany przez instytucje samorządowe, odpowiada na potrzeby i wspomaga kulturalną aktywność seniorów? Wyjaśnieniu tego problemu służyły m.in. badania jakościowe zrealizowane z przedstawicielami samorządów z wielu regionów Polski podczas spotkania w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim w październiku 2012 r.⁹ Prezydenci miast, dyrektorzy

⁹ Sesje fokusowe odbyły się podczas Samorządowego Forum Kultury, zorganizowanego w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim przez Związek Miast Polskich w dniach 25–26.10.2012 r.

wydziałów kultury i samorządowych instytucji kultury, radni miejscy i przedstawiciele lokalnych środowisk kulturalnych i oddolnych inicjatyw społecznych pytani byli o ich przygotowanie na nieuniknione starzenie się społeczeństwa i jego realny wpływ na sferę kultury: Kto, jak i co ulegnie zmianie oraz jaką rolę musi w tym odegrać lokalna administracja samorządowa? Temu pytaniu towarzyszył blok dalszych tematów, które wymagają refleksji: Czy samorządy postrzegają osoby starsze jako coraz bardziej liczną i pożądaną grupę odbiorców i twórców oferty kulturalnej? Czy seniorzy mogą stanowić potencjał dla kulturalnej tkanki miasta? Czy mogą ożywić lub wzmocnić miejską kulturę? Czy tworzone są priorytety działań, projekty, programy i oferty adresowane do osób starszych? Przedmiotem refleksji była także kwestia integracji międzypokoleniowej i przekazu wartości, których nośnikiem jest kultura. Czy rolą miasta i jego instytucji oraz wspieranych przez budżet miejski organizacji jest stymulowanie tego przekazu z pokolenia na pokolenie? Jakich narzędzi używają samorządy do realizacji tego celu, jeśli uznają go za przedmiotowy?

Demograficzne przemiany czekające polskie społeczeństwo są trendem dobrze znanym samorządowcom i dotrą wkrótce do wszystkich wspólnot miejskich. Wzrostowi liczby obywateli w podeszłym wieku towarzyszy spadek liczby dzieci. Zwiększenie oferty dla seniorów może zatem odbywać się kosztem oferty dla młodszych mieszkańców, przynajmniej w sensie infrastrukturalnym. Koordynowanie zmian pod kątem tej demograficznej przemiany – seniorzy zamiast młodych – sprawia, że władze samorządowe mogą lepiej wykorzystywać zasoby, którymi aktualnie dysponują, i odpowiadać na potrzeby mieszkańców bardziej zaawansowanych wiekowo. Z drugiej strony kwestie te stanowią często wybór, którego koszty uderzają w inne grupy wiekowe lub zawodowe – trzeba będzie zapewne zmniejszyć liczbę szkół i zwolnić część kadry nauczycielskiej, a zwiększyć liczbę instytucji dla osób starszych oraz ofertę pracy dla opiekunów, pielęgniarek i osób zajmujących się animacją działań dla seniorów. Samorządy w Polsce podejmują już konkretne decyzje:

[...] mamy wytypowane 3 budynki szkolne do likwidacji, chcemy zwiększyć ilość miejsc dla seniorów z terenu miasta, którzy dzisiaj są rozproszeni, albo potrzebują pomocy w domach opieki społecznej, czy to stałej, czy w sytuacjach, gdy powinna być udzielana. Przygotowujemy się do przebudowania czy też przekwalifikowania tych budynków na miejsca pobytu dla takich osób. Oczywiście w ślad za tym idzie szeroko rozumiana opieka medyczna i psychologiczna, a jednocześnie ten czynnik bardzo ważny, to jest niewyrywanie tego starszego człowieka z jego środowiska.

Samorządowcy dostrzegają też potrzebę ułatwiania seniorom dostępu do życia kulturalnego, co nie wiąże się wyłącznie z infrastrukturą i pomocą medyczną:

[...] zwracamy się do firm i instytucji, szczególnie instytucji kultury, by zechciały w jakimś zakresie obniżyć ceny biletów dla seniorów o 20–25%.

Miasta wspierają również systematycznie – finansowo czy też zapewniając miejsce spotkań – uniwersytety trzeciego wieku, których, jak wynika z niedawnych szacunków, jest prawie 500 w całej Polsce¹⁰. Samorządy widzą siłę społeczną i efektywność działania tych instytucji. Władze miast decydują się również na upodmiotowienie środowisk senioralnych w strukturach samorządu terytorialnego poprzez tworzenie Rad Seniorów. Budują one środowiska lokalnych liderów i stopniowo przekazują im decyzje związane z codziennymi zmaganiem seniorów. Samorządowcy postrzegają nie tylko podległe sobie instytucje, ale również organizacje pozarządowe działające na terenie danych wspólnot lokalnych jako wykonawców wielu działań i projektów zmieniających rzeczywistość starszych mieszkańców miasta. Mają oni zarazem świadomość, że trzeba polegać na własnych siłach i podejmować inicjatywy, nie czekając na decyzje władz centralnych:

Pewnie, znając nasze realia, nikt za samorząd tego nie zrobi, bo nie da się tego rozwiązać centralnie, choć można jakieś programy przyjmować...

Część urzędników i polityków samorządowych zwraca uwagę na seniorów jako „target wyborczy”. Motywacją do dialogu ze środowiskiem seniorów jest bowiem polityczna pragmatyka i wyborcza kalkulacja. Seniorzy to rosnąca grupa osób, która ma poczucie odpowiedzialności za najbliższe otoczenie, jest gotowa iść do urn wyborczych i może zapewnić lokalnym stronnictwom czy strukturom partii wzmocnienie w radach gmin i miast oraz wielokadencyjność.

Samorządy muszą być przygotowane na nowe potrzeby mieszkańców, jak wiemy [seniorzy] są to wyborcy zdyscyplinowani, chętnie chodzący na wybory, bardzo aktywni w społecznościach, dlatego chociażby z tego względu nie możemy ich lekceważyć.

Badanie fokusowe uwypukliło dwa modele działania samorządów: odgórne, instytucjonalne tworzenie oferty dla seniorów (często z ich konsultacyjnym udziałem) oraz drugie, znacznie bardziej perspektywiczne – wspieranie oddolnych inicjatyw seniorów, wynikających z ich autentycznych potrzeb i zainteresowań.

Uczestnicy badania zwracali również uwagę na wysoko oceniane przez starszych mieszkańców inicjatywy z pogranicza kultury i innych dziedzin życia. Dużym zainteresowaniem cieszą się np. siłownie na świeżym powietrzu. Ich

¹⁰ Szerzej zjawisko to w 2012 r. badało Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”, a wyniki tych badań są przedstawione w tekście *Młodość trzeciego wieku* autorstwa Moniki Stec i Łucji Krzyżanowskiej, zamieszczonym w niniejszym tomie.

lokowanie w pobliżu placów zabaw służy jednocześnie integracji międzypokoleniowej i łatwemu, bezpłatnemu, niezobowiązującemu dostępowi do wolnej, często zielonej przestrzeni dla wspólnej aktywności dziadków i wnuków:

[...] rozbudowujemy sieć placów zabaw dla dzieci, by miały one jakieś swoje miejsce do zabawy, ale przy tej okazji chcemy tworzyć siłownię na powietrzu z myślą o osobach starszych [...] to, co podglądaliśmy swego czasu w Poznaniu [...] nie ma jeszcze ani jednego przyrzędu, ale chcemy to robić w przyszłym roku. Taki kompleks dla dwóch pokoleń.

O przychylniej reakcji na projekty miejskich siłowni dla seniorów wdrażanych przez samorządy decyduje nie tylko brak barier ich swobodnego użytkowania, ale również uszanowanie specyficznych potrzeb i oczekiwań seniorów. Te cechy wedle badanych są kluczowe dla przygotowywania projektów pod kątem osób starszych i analogiczne działania powinny być podejmowane w dziedzinie aktywności kulturalnych.

Samorządy postrzegają seniorów jako grupę, która będzie nabierać coraz większego znaczenia w życiu społeczności lokalnej, zwłaszcza w kontekście uczestnictwa w działaniach kulturalnych. Przeprowadzone przez Związek Miast Polskich i Regionalne Obserwatorium Kultury UAM badania ukazały zainteresowanie seniorów kulturą, przewyższające to występujące w innych grupach wiekowych. Seniorzy są bywalcami takich instytucji, jak teatry czy filharmonie. Mają też dostateczną ilość czasu i chęci, by inicjować wydarzenia kulturalne, być twórcami kultury, upowszechniać działania innych kreatywnych osób ze swojego otoczenia. Są otwarci na zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności, które w połączeniu z ich dotychczasowymi 40-, 50-, 60-letnim doświadczeniem zaangażowania w życie zawodowe i relacje społeczne stanowią potencjał ekspercki:

[...] jeśli widzimy model społeczeństwa, w którym dominuje technologia, to osoby powyżej pewnego wieku należą do osób wykluczonych. Jeżeli widzimy w tym społeczeństwie docenianie mądrości życiowej, to ich rola jest ważna. Można też szukać takich rozwiązań, w których sięgamy po tę wiedzę. Kto lepiej upiecze ciasto? To starsze panie są tu mistrzyniami, mogą prowadzić warsztaty. Kto lepiej wsadzi różę i zaszczerpi? Opowiem anegdotę: podczas jednego ze spotkań nauczyłem się 17 zwrotek „Lulajże Jezuniu”. Kto z nas to potrafi?

Samorządowcy, jako grupa głęboko zaangażowana w życie wspólnot lokalnych, potrafią znacznie lepiej niż akademicy eksperci dostrzec potencjał osób starszych dla gminy czy miasta. Fenomen wartości społecznej seniorów dla wspólnoty mieszkańców danego miejsca wynika z ich predyspozycji do działania na rzecz najbliższego otoczenia. Dysponują oni z reguły sporą ilością czasu wolnego, w ramach którego mogą – jeśli pozwalają im na to warunki

zewewnętrzne, brak konieczności zarobkowania na emeryturze czy zdrowie – realizować swoje pasje, korzystać z doświadczeń i rozwijać poprzez nie nowe formy aktywności. Osoby uczestniczące w badaniach jasno określają zasadniczy potencjał seniorów, którzy najczęściej wiedzą, co dzieje się w gminie. Jak wiadomo, osoby starsze są liderami czytelnictwa książek i prasy, interesuje je ich najbliższe otoczenie i problemy lokalne, czytają o tym, mają swoje zdanie. Wiedzą wiele o relacjach sąsiedzkich, społecznych, wiedzą też często, kto ma problemy i kto może pomóc w ich rozwiązaniu. Dla wspólnoty, w której żyją, stanowią również swoisty bank pamięci. Byli świadkami wielu udanych i nieudanych inicjatyw lokalnych, znają przyczyny niepowodzeń inicjatyw samorządowych, są ich konstruktywnymi krytykami i doradcami, wiedzą jak uniknąć błędów. Społeczną funkcję seniorów wzmacnia promowany w mediach model aktywnego seniora, zaangażowanego w sprawy ważne, w tym w rozwój wspólnoty mieszkańców miasta, w którym żyje. Zaangażowanie społeczne koreluje najczęściej z zainteresowaniem szeroko pojętą aktywnością kulturalną. Seniorzy mają niezwykły potencjał, lecz – jak wynika z badań – potrzebują impulsu do działania. Sami seniorzy oraz osoby, które z nimi współpracują, wiedzą, jak ważne jest odpowiednie podejście do osób starszych, ośmielające je, zachęcające. Nic tak nie angażuje osób starszych jak dobry animator, o dużych umiejętnościach interpersonalnych i autentyczności, który potrafi zafascynować swoją dziedziną sztuki i jej aktywnym uprawianiem.

Wielu rozmówców podczas badań zwracało też uwagę na odczuwaną przez seniorów potrzebę angażowania się w sprawy społeczne, poznawanie nowych zagrożeń i pomaganie swoim znajomym i rodzinie.

Mało tego, seniorzy przygotowują tematy na kolejne spotkania, opowiadają, że chcieliby się dowiedzieć o narkomanii, o walce z narkomanią, a potem klerycy „no chwilę, ale to państwa nie dotyczy”. Tak, nie dotyczy, ale mamy w rodzinie ten problem, który chcielibyśmy rozwiązać.

Czas zakończenia aktywności zawodowej staje się dla wielu osób starszych momentem otwarcia się na zainteresowania kulturalne i bycia aktywnym jako twórca kultury. Dzięki działaniom w dziedzinie kultury ich życie nabiera nowego sensu, poznają treści, z którymi wcześniej nie mieli czasu dobrze się zapoznać. Dostrzeżenie ich starań oraz nowych doświadczeń przez innych daje takim osobom wiele pewności siebie i satysfakcji z nowej pasji.

Jeśli po przejściu na emeryturę nie mamy hobby, to się bardzo szybko życie kończy. Każdy, kto działa, przedłuża sobie życie. I czynnie, i twórczo.

Ja po to właśnie wrzuciłam wiersze na stronę, żeby tam widzieć, bo jest taka opcja pod spodem, ile osób je wyświetliło, ile osób skomentowało. Jak ktoś daje bardzo dobrą opinię, to mnie cieszy, motywuje, daje kopa do nowych inicjatyw.

Seniorzy często angażują się w różne działania wolontaryjne. Dzięki temu mogą przekazywać swoją wiedzę innym, pomagać młodzieży w jej edukacyjnym rozwoju czy wspierać chore dzieci swoją życiową mądrością i energią. Takie działania integrują osoby starsze w ich własnym gronie oraz z młodszymi pokoleniami.

Pracy mam bardzo dużo, czasem już mam naprawdę dosyć, ale bez tej pracy życie moje byłoby bardzo smutne.

Czy się integrujemy? To jest tak, że w naszych założeniach docieramy do pacjenta, ale błędem byłoby skupianie się tylko na pacjencie, bo szpital to jest także personel medyczny, to są także rodzice i wszyscy, którzy wokół tego dziecka są. Staramy się stwarzać taką sytuację, w której szpital staje się przyjaznym miejscem. Pracujemy i z pielęgniarkami, i z lekarzami, i z rodzicami, i z tymi babciami, które tam przychodzą.

Kontakt z młodszymi w pewien sposób „uzdrowia” starszych, schorowanych ludzi. Opiekując się np. wnukami, czują się potrzebni i mają cel w życiu.

Ja myślę, że moja babcia ma ogromne poczucie, że robi coś ważnego – zajmuje się swoim wnukiem. Obserwuje go, rozmawia z nim, pyta go, to już jest ten kontakt. Jak już wie, że przyjedzie, to tylko tym żyje. To jest właśnie częste, że osoba schorowana w trakcie takiego kontaktu staje się zdrowa, przestaje odczuwać różne dolegliwości.

Młodzi ludzie nie chcą jednak często przebywać z seniorami, są zbyt zapracowani, nie mają w sobie szacunku czy też pokory wobec starości i nie doceniają daru przebywania z osobami bardziej doświadczonymi. Młodsze pokolenia nie czują potrzeby rozmowy z osobami starszymi, w efekcie czego wszyscy jako społeczeństwo na tym tracimy.

Myślę, że to jest, po pierwsze, brak zainteresowania przez własne dzieci. Człowiek stary jest zostawiony sam sobie w domu, bo jeżeli młodzi wracający z pracy są zmęczeni, nie chcą być w domu ze starszym człowiekiem. Nie chcą często nawet z nim rozmawiać.

Część seniorów woli spędzać czas w gronie młodszych osób, inni natomiast wybierają raczej towarzystwo swoich rówieśników. Najczęściej jednak tego rodzaju separacja jest spowodowana lękiem przed niezrozumieniem, krytykowaniem, wyśmiewaniem. Wielu rozmówców wykazywało entuzjazm wobec wydarzeń, podczas których seniorzy mają możliwość integracji z młodszymi pokoleniami. Jednak problemem jest brak miejsc i inicjatyw, które by takie spotkania umożliwiały. Seniorzy chętnie dzielą się z młodzieżą swoim doświadczeniem, ale by taki przekaz był ciekawy i pozytywnie odbierany, trzeba te relacje pielęgnować.

To nie jest jednak tak, że seniorzy spotykają się z seniorami, a młodzież z młodzieżą. Tu pojawia się jednak kwestia, gdzie mogliby się faktycznie spotkać i wymieniać doświadczeniami.

Uważam, że poszczególne kluby, a ich jest mało, powinny nawiązać większy kontakt ze szkołami. Możemy powiedzieć, jak my to widzimy, jaki jest sens życia człowieka. Nauczycielka czy nauczyciel powiedzą to w dość ograniczony sposób i nie tak, żeby to młodzież przyjęła. Natomiast ja jako dziadek 70+, 50+ to jak powiem, to jednak mam przeżycia. Tyle lat przeżyłem. Co ja robiłem, żeby dotrzeć do tego momentu. Dziecko inaczej przyjmuje to, co powie starszy.

Młodzi pozytywnie i z zaciekawieniem odbierają twórczość seniorów wtedy, gdy w jakiś sposób ich dotyczy, gdy w poruszanych tematach widzą problemy, które aktualnie ich trapią.

To jest oparte na prawdziwej historii mojej rodziny. Gdy moi prapradziadkowie przyszli tu po pierwszej wojnie światowej z opoczyńskiego, uciekali przed biedą, po drodze zmarli im dzieci z głodu. Dostali się tu, w poznańskie i tak z pokolenia na pokolenie prababkę wspomina matka. Wspomina, że wszystko się zażębia. [...] w zeszłym roku grałam dla gimnazjum, szkół podstawowych [...] i co mnie dotknęło? Skończył się spektakl i cisza. Mówię sobie: „Co się stało?”, cisza i nagle jeden chłopiec wstał i mówi: „Czy myśli Pani, że teraz jest inaczej? Moi też do Holandii wyjechali za chlebem, zostawili mnie i rodzeństwo”. Historia zatoczyła koło. Proboszcz i wikariusz, którzy prosili mnie o ten spektakl, mówią, że nie dowierzali, że młodzi tak odebrali spektakl. Tym bardziej że grali ich dziadkowie, koleżanki, każde pokolenie grało.

Pojawiły się też opinie, że nie tylko młodzież musi uczyć się współpracy ze starszymi, ale i seniorzy powinni starać się zrozumieć spojrzenie młodszych pokoleń, częściej przyznawać im rację, wysłuchiwać ich argumentów. Potrzebny jest dialog i kompromisy, by znaleźć nic porozumienia, co może przynieść ciekawe działania i inicjatywy.

W tej chwili kobiety po sześćdziesiątce są zadbane. Często nawet rozmawiają z wnuczkami o modzie, sposobach czesania, makijażu czy o zdrowiu. Są nawet wymiany zdań – nie jakieś agresywne, tylko przyjazne rozmowy. Mój syn na przykład często mówi: „No, mamo! Czemu to ubierasz? Mogłabyś mieć krótszą spódnicę”. To znaczy, że nasze dorosłe dzieci nas obserwują. Myślę, że jeżeli jesteśmy wrażliwi na ich opinie i nie wyśmiewamy ich, jeśli my się nauczymy, że starszy człowiek nie zawsze ma rację, wykształcimy umiejętność dochodzenia do wspólnego mianownika. Wytłumaczmy sobie, jak odbieramy, rozumiemy różne rzeczy, świat. Możemy ustalić wspólne stanowisko. Wtedy nie ma tych barier – młodzi i starzy.

Trzeba zachęcać seniorów, by nawet mimo niewielkiego zainteresowania starali się dotrzeć do młodych, przekazać im swoje doświadczenie i wiedzę. Inicjatywa ta powinna wychodzić ze strony starszych osób, wynikać z ich woli,

gdyż młodzież nie dostrzega jeszcze takich wartości i często uświadamia je sobie zbyt późno. Jeden z rozmówców zauważył, że seniorom brakuje czasem pewności siebie i wytrwałości. Widząc obojętne lub negatywne zachowania młodszych, zamykają się w swojej samotności lub w swoim rówieśniczym gronie. Mimo iż wielu z nich twierdzi, że są świadomi tego, jak wiele mogą przekazać, to poczucie odrzucenia i krzywdy zwycięża i prowadzi do kolejnych etapów izolacji. Więcej cierpliwości i konsekwencji korzystnie wpłynęłoby na obie strony relacji. Powinno to być swoistym zobowiązaniem seniorów wobec młodszych pokoleń.

Nie można się zniechęcać mimo niechętnego udziału młodych i słuchania tego, co mają starsi do powiedzenia. Powinniśmy my przede wszystkim wychodzić do tych młodych i włączając się, np. kierować do szkół, do przedszkoli. Tak jak to próbujemy robić. Żeby nawiązywać ten kontakt z tym młodszym pokoleniem. No bo jeśli my im tego nie zaszczepimy, to kto?

Uważam, że jest to aktualnie bardzo potrzebne, bo niestety cały system wartości nam się wyrócił do góry nogami, a te tradycyjne wartości gdzieś zanikają. Dobrze, że tych seniorów mamy – że jest ktoś, by to przekazać, bo bez względu na to, czy ci młodzi ludzie na pewnym etapie życia chcą słuchać, czy nie, coś im tam pozostaje. Gdy dorastają, zawsze mogą po to sięgnąć. Technologiczne społeczeństwo nie jest w stanie się obyć bez seniorów, bo to oni są podstawą tych wartości ponadczasowych, które mogą przekazać.

Młodzi ludzie nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, jak dobrze mogą dogadywać się z seniorami. Jeśli nie mają pozytywnego przykładu i dobrych relacji z osobami starszymi w swojej rodzinie, to dostrzegają jedynie różnice, których ich zdaniem nie da się pokonać.

Na wieczorek taneczny dla seniorów zaprosiłam dzieci szkoły podstawowej [...] Było to z okazji Dnia Babci i Dziadka. Bawiliśmy się wspólnie świetnie. Te dzieci właśnie powiedziały coś takiego fajnego: „Nie wiedzieliśmy, że z Wami tak można się fajnie bawić.”

Pojawiają się także inicjatywy seniorów, by stworzyć miejsca, w których mogliby poświęcać swój czas młodym, organizować im jakieś atrakcje, pomagać. Nie zawsze jednak takie pomysły brane są pod uwagę przez osoby podejmujące decyzje.

Widzę, że wielu ludzi nie ma co ze sobą zrobić. Kiedyś na zebraniu spółdzielni rzuciłam hasło, by zaadaptować pawilon na klub. Można w ten sposób wykorzystać potencjał ludzi starszych na rzecz młodych ludzi. Ale rozeszło się to po kościach. A ludzie starsi są bardzo chętni poświęcić swój czas dla dzieci i młodzieży, żeby nie stali pod klatką.

Seniorzy kochają dzieci i lubią oglądać ich twórczość. Rozumieją i aprobują potrzebę działań twórczych swoich rówieśników, ale pojawiły się opinie, że na scenie starsi ludzie wolą raczej oglądać młodych. Seniorom bardzo zależy na relacjach z młodymi. Pragną integracji i wspólnych działań. Chcą współuczestniczyć w różnych wydarzeniach, a przede wszystkim dzielić się tym, czego mają najwięcej, czyli doświadczeniem i wiedzą. Często jednak dobre intencje seniorów są negatywnie odbierane przez młodych.

Dzieci potrzebują dziadków do jakiegoś czasu, potem przychodzi pewna odskocznia. Potem może do 30. roku życia tego starszego człowieka się nie zauważa, ale później znowu pojawia się otwarcie na niego. Wiem po sobie.

My musimy stworzyć taką kulturę, żeby szanowano w kulturze starszych ludzi. Młodzi się dzisiaj w tramwaju śmieją ze starszych. Błąd nie w młodych, tylko w domu, w szkole, w telewizji.

3. Epilog

Spśród ponad 40 konkluzji wynikających z projektu badawczego „Po co seniorom kultura?”¹¹ chcę odwołać się do kilku najważniejszych, które z jednej strony dotyczą fenomenu międzypokoleniowej transmisji kultury, a z drugiej – znaczenia wzajemnego oddziaływania różnych pokoleń w kontekście tworzenia wspólnoty mieszkańców miasta, z których powinni skorzystać przede wszystkim samorządowcy. Szczególne znaczenie mają rekomendacje związane z zasadniczą powinnością władz lokalnych, dotyczącą dostępu do kultury – zapewnienia jej ciągłości, zachowania tego, co wspólnotę spaja, nadaje jej sens tożsamościowy, pozwala podtrzymać pamięć o inspirujących ludziach i zjawiskach.

W obliczu dość zmiennych ekonomicznych i społecznych warunków funkcjonowania współczesnej jednostki w społeczeństwie niezwykle istotne jest korzystanie przez społeczność lokalną ze stabilizatorów – tych, którzy podtrzymują więź z poprzednimi pokoleniami. Z jednej strony społeczności lokalne potrzebują innowacji i rozwoju, z drugiej – bezpieczeństwa i stabilności. W tym sensie rekomendowane stwarzanie i wzmacnianie warunków dla międzypokoleniowej transmisji kultury, spotkania młodych i starych, doświadczonych i ustabilizowanych z tymi, którzy przekraczają próg dorosłości lub zbliżają się dopiero do niego, pozytywne starcie osób o orientacji konserwatywnej i osób o skłonności do prowokowania innych jest dla samorządów najlepszą, wieloletnią inwestycją. Treść i najistotniejszy przedmiot wzajemnego oddziaływania

¹¹ Rekomendacje przedstawione są w artykule: M. Poprawski, P. Kieliszewski, A. Gojlik, M. Mękariski, *Kreatywny i kulturalno-społeczny potencjał seniorów. Wnioski i rekomendacje z ogólnopolskiego projektu badawczego „Po co seniorom kultura?”*, zamieszczonym w niniejszym tomie.

pokoleń stanowi transmisja i utrwalanie wartości, wiedzy, kompetencji, doświadczeń, wzorów refleksji i działań charakterystycznych dla danej generacji. Szczególną rolą samorządów miast, które mają świadomość znaczenia seniorów, jest wzmocnienie budującej, twórczej interakcji pokoleń, tak by zacieśnić ich koegzystencję w zakresie wartości istotnych dla społeczności lokalnych, trwałości i jakości życia mieszkańców gmin.

Istotnym zadaniem samorządu jest więc zaangażowanie swoich najważniejszych instytucjonalnych zasobów do współtworzenia przestrzeni dialogu międzypokoleniowego. Dobrym narzędziem stymulacji wymagającym strategicznego wsparcia przez samorządy są organizacje pozarządowe, uczelnie, szkoły, instytucje kultury zainteresowane innowacjami w zakresie upowszechniania kultury i dialogu obywateli. Organizacje te muszą jednak szukać sposobów, by odciążyć budżet miejski i pozyskać środki zewnętrzne na realizację działań łączących aspiracje wielopokoleniowej wspólnoty mieszkańców miasta. Może to pomóc w przeciwdziałaniu trudnościom ekonomicznym i społecznym w przyszłości, a ostatecznie ukierunkować działania mieszkańców zgodnie z ideą solidarności międzypokoleniowej i współodpowiedzialności zarówno za pamięć, jak i przyszłość wspólnoty lokalnej.

Badania wskazują na konieczność wsparcia działań wszystkich typów organizacji kulturalnych: publicznych, prywatnych i obywatelskich, które w swoich programach świadomie zestawiają tradycyjne i krytyczne nastawienie do wzorców kulturowych, w sposób twórczy konfrontują to, co konwencjonalne i konserwatywne, z tym, co zmusza do krytycznej reakcji i prowokuje do refleksji. Ponadto, wbrew skompromitowanej tezie o nieużyteczności osób w wieku poprodukcyjnym, trzeba zwrócić uwagę na potencjalnie bardzo dużą rolę osób starszych jako lokalnych „mędrców”, autorytety w zakresie tożsamości lokalnej, pamięci i dziedzictwa kulturowego. Formalnym wymiarem tego postulatu powinno być strategiczne zaangażowanie osób starszych w kontekstach lokalnych jako społecznych doradców czy zespoły o charakterze rad senioralnych lub grup zadaniowych złożonych z autorytetów, szanowanych przez mieszkańców osiedli, wspólnot lokalnych, sąsiedztw i parafii. Nieuniknionym i naturalnym procesem społecznym jest zmiana pokoleniowa. Powinna ona jednak cechować się łagodniejszym, spokojniejszym (ewolucyjnym, a nie rewolucyjnym) charakterem. Następcy (na każdym polu życia społecznego) powinni czerpać z doświadczeń osób starszych i powstrzymać się przed ich marginalizowaniem, a nawet skreślaniem.

Publiczne dowartościowywanie tego doświadczenia, wzmocnianie autorytetu osób starszych i zaproszenie ich do debaty publicznej jest rolą powierzoną samorządowcom. Odbudowanie społecznej pozycji seniorów i ich autorytetu jako osób z dużym życiowym doświadczeniem, z którego warto korzystać, może dokonać się przez uaktywnienie szkół jako miejsc, do których zaprasza się pełne

pasji osoby starsze, chcące podzielić się z uczniami swoimi doświadczeniami, historią czy umiejętnościami. Fundamentalne dla seniorów jest bowiem bycie potrzebnym. Ten wymiar aktywności staje się istotny dla osób starszych z uwagi na to, że moment przejścia na emeryturę oznacza zwykle poszukiwanie dla siebie nowej roli w społeczeństwie. Władze samorządowe powinny więc zainicjować i przeprowadzić wspólnie z instytucjami rządowymi (ZUS, ministerstwa) promocję wolontariatu. Kampania skierowana do osób odbierających po raz pierwszy świadczenie emerytalne, w której w sposób atrakcyjny i właściwym językiem zachęcać się będzie do aktywności wolontariackiej w otoczeniu lokalnym, może być wyjściem naprzeciw potrzebom tej grupy wiekowej. Kampanii tej musi jednak towarzyszyć istnienie wspieranych przez samorząd miejsc i inicjatyw, w których osoby starsze mogą rozpocząć wolontariat.

Osoby starsze bardzo często łączone są z pełnieniem funkcji opiekuńczych i wychowawczych. Część seniorów doskonale realizuje się w roli babć i dziadków. Ponadto aktywni seniorzy za swój obowiązek uważają przekaz wartości związanych z kulturą (traktując to jako swego rodzaju misję). Nakłaniają innych, wyciągają z domu (nie tylko wnuki, ale i inne osoby starsze). Pobudzają do rozwoju, zaszczipiają zainteresowanie kulturą oraz dbają o zachowanie tradycji, obrzędów i ponadczasowych wartości. Seniorzy stanowią zatem cenny kapitał (wiedzy, doświadczenia, wartości), o który powinniśmy szczególnie dbać.

Summary

Intergenerational transmission of values in local community. New perspectives for municipal cultural policies

The aim of the paper is to highlight a crucial aspect of intergenerational transmission of values in the context of cultural policies of Polish cities. The nationwide research done in Poland gives some clear remarks on the essential aspects of cultural relations of elderly and young, their interaction, mutual interest in the context of the exchange of cultural values and skills. This has a key impact on a prospect of relations in local communities of the future. The main part of the paper consists of the reflection on the perspectives, challenges and most important tasks of local authorities, city halls and local administration concerning the constructive answer to demographic problems and a risk of generational divide and age groups conflicts. Mutual share of values in cultural sphere and a provision of tools for mutual understanding of elderly and youth is a key factor to obtain cultural balance in local cultural policies.

Keywords: value transmission, intergenerational dialogue, local cultural policies, local authorities, demographic challenge, municipal policies

Słowa kluczowe: transmisja wartości, dialog międzypokoleniowy, miejska polityka kulturalna, samorządy, wyzwania demograficzne, polityki publiczne